

Sygn. akt I ACa 1170/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bogdan Wysocki (spr.)
Sędziowie:	SA Mikołaj Tomaszewski SA Mariola Głowacka
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2014 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **C. P.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Aresztu Śledczego w P.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 26 września 2013 r., sygn. akt XII C 705/10

oddala obie apelacje.

/-/ M. Głowacka /-/ B. Wysocki /-/ M. Tomaszewski

UZASADNIENIE

Powód C. P. po ostatecznym sprecyzowaniu żądania wniósł o zasądzenie od **pozwanego Skarbu Państwa- Dyrektora Aresztu Śledczego w P.** 175.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego w tym 70.000 zł za osadzenie w celi z palącymi skazanymi za okres od 9.03.2009 r. – 16.04.2010 r., 70.000 zł za osadzenie w celach więziennych niespełniających norm metrażowych i z nie odseparowanym od reszty celi kącikiem sanitarnym w okresie od 30.01.2009 r. do dnia 16.04.2010 r., 10.000 zł za wypadek (9.08.2009 r.) w celi wskutek, którego osadzony R. M. poparzył wrzątkiem jego stopy oraz 20.000 zł tytułem niezapewnienia właściwej opieki lekarskiej w okresie od (...)r. do (...)Powód wskazał, że pozew dotyczy łącznie okresu jego pobytu w pozwanym Areszcie w okresie od (...) r. do (...) r., a odsetek ustawowych od dochodzonych roszczeń domaga się od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu.

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Dyrektora Aresztu Śledczego w P. zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa.

Wyrokiem z dnia 26 września 2013 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lutego 2012 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie powództwo oddalił, kosztami procesu obciążył powoda w zakresie już przez niego poniesionym i odstąpił od obciążania go pozostałymi kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa procesowego Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

Powód był osadzony w Areszcie Śledczym w P. w okresie od (...) r. do (...) r. Pozew dotyczy zaś okresu do (...) r. Przez cały ten okres czasu powód był osadzony w celach niespełniających norm metrażowych tzn. na jednego skazanego przypadało mniej niż 3 m⁽²⁾ powierzchni mieszkalnej. Dodatkowo powód ww. okresie ok. 14 miesięcy przebywał w celach w których kącik sanitarny od reszty części mieszkalnej celi był oddzielony tylko częściowo poprzez kotarę z nieprzejrystego materiału. Cele posiadały okno przesłonięte blendą przepuszczającą światło. Cele były wyposażone w łóżka, stoły, szafki więzienne, taborety, skanalizowany kącik sanitarny z miską ustępową, umywalką i półką na przybory toaletowe. Kącik sanitarny posiadał kratkę wentylacyjną.

Osadzeni są umieszczani w celach Aresztu Śledczego w P. w zależności od tego jak się deklarują, albo jako osoby palące albo jako niepalące. W przypadku, gdy ktoś jest niepalącym, a nie byłoby miejsca w celi dla niepalących, to osoba taka może być osadzona w celach dla palących, jeżeli złoży oświadczenie, że jej to nie przeszkadza.

W momencie przybycia do Aresztu powód zadeklarował się jako osoba paląca i dlatego został umieszczony w celi dla palących. Powód oświadczył w dniu (...) lekarzowi więziennemu, że rzucił palenie. Ponownie w czasie wizyty w ambulatorium więziennym powód oświadczył, że od (...)r. nie pali papierosów. Mimo próśb powoda część osadzonych z nim w celi paliła papierosy np. w kąciku sanitarnym. Powód pismem z 13.05.2009 r. (data zarejestrowania pisma w Areszcie Śledczym w P. – 14.05.2009 r.) zwrócił się do Centralnego Zarządu Więziennictwa w W. o pomoc w celu umieszczenia go w celi dla niepalących. Osoby palące i niepalące wspólnie odbywały również spacer. Z uwagi na małą powierzchnię tzw. spacerniaka osoby niepalące były narażone na wdychanie dymu papierosowego. Powód przebywał w celi z osobami palącymi ok. 12 miesięcy.

(...) r. jeden ze współosadzonych w celi R. M. (2) z nieustalonych przyczyn niosąc zagotowaną wodę przypadkowo oblał nogi powoda wrzątkiem. Powód doznał oparzeń stóp drugiego stopnia i niezwłocznie wdrożone leczenie trwało ok. 7-10 dni. Wskutek tego oparzenia powód odmówił wyjścia z celi celem doprowadzenia go na czynności procesowe w Prokuraturze Okręgowej w Poznaniu.

W dniu przybycia do Aresztu powód został pouczony i zapoznany z problematyką związaną z zarażeniem wirusem (...) co potwierdził własnoręcznym podpisem w dokumentacji medycznej. Pozwany zapewnił powodowi kompleksową opiekę medyczną. Powód otrzymywał pomoc medyczną w każdym przypadku, kiedy tego potrzebował. Zapewniono mu specjalistyczną diagnostykę i konsultacje medyczne specjalistów. Powód niezadowolony z wizyt w ambulatorium więziennym wprost wobec lekarzy negował ich profesjonalizm i wiedzę zawodową, co zostało odnotowane w dokumentacji medycznej.

Powód złożył skargę do Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w P. dotyczącą niewłaściwej opieki medycznej. Po przeprowadzeniu stosownego postępowania nie znaleziono podstaw do jej uwzględnienia.

Powód przez pewien okres czasu przebywał w celi ze skazanymi, którzy przebyli leczenie szpitalne z powodu gruźlicy, (...) typu C, czy też byli nosicielami wirusa (...). W przypadku, gdy w Areszcie Śledczym w P. zostały osadzone osoby zarażone wirusem (...) lub wirusowym zakażeniem wątroby, nie rozmieszcza się ich w odrębnych celach, lecz informuje

o czynnikach ryzyka i możliwych drogach zakażenia. Z kolei osoby zdrowe nie są o tym informowane, albowiem drogi zakażenia w tych przypadkach są krwiopochodne, więc w żaden sposób nie zagraża pozostałym współosadzonym. Nadto, każdy z osadzonych otrzymuje osobną maszynkę do golenia. W czasie wspólnego pobytu w celi skazany R. K. sam poinformował pozostałych osadzonych w tej celi, w tym powoda że jest nosicielem wirusa (...)

Powód kierował również skargi do Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej zarzucając zwracanie korespondencji kierowanej do instytucji państwowych z powodu braku znaczków na kopertach, co uniemożliwiało dotrzymanie terminów wyznaczonych przez Sąd.

W piśmie z 24.11.2009 r. wyjaśniono powodowi szczegółowo, że skoro otrzymuje regularne wpływy na konto może on sam kupować znaczki pocztowe na listy. Szczegółowo procedurę realizacji prawa do zakupów przez skazanego reguluje Zarządzenie nr (...) Dyrektora Aresztu Śledczego w P., o czym został poinformowany powód w bardzo przejrzysty i przystępny sposób.

W Areszcie Śledczym w P. posiłki sporządzane są zgodnie z instrukcją (...) i badane przez lekarza lub uprawnionego pracownika służby zdrowia. Dopiero po adnotacji w jadłospisie są wydawane na oddział. Nadto, ciepłe posiłki podaje się w termosach. Przed każdym odbiorem przeliczana jest ilość porcji i następuje pokwitowanie. Z każdego posiłku wykonuje się próbę dla celów sanitarno - epidemiologicznych zgodnie z mi przepisów sanitarnych, która przechowywana jest przez trzy doby. Wielkość podawanych porcji wynika z odpowiednich przepisów prawa.

Osadzeni wyposażeni są w każdym miesiącu w środki czystości i higieny osobistej, jak mydło, nożyk do golenia, papier toaletowy i proszek do prania. Na ich żądanie jest wydawany także krem do golenia i pasta do zębów. Bielizna, do której zalicza się ręczniki zmieniane raz w tygodniu w czasie kąpieli, pod warunkiem, że osadzony przyniesie je do wymiany. Odzież jest wydawana przed przyjęciem oraz w łaźni. Osadzony może się również zapisać do jej wymiany. Środki czystości takie jak płyn do podłóg, proszek do szorowania i do wc osadzeni dostają raz w miesiącu oraz według potrzeb. Osadzeni otrzymują także miotłę, szczotki, kubły na śmieci i miski.

Każda cela budynków mieszkalnych wyposażona jest w wentylację. Sprawność kanałów wentylacyjnych w celach mieszkalnych jest kontrolowana raz do roku jesienią oraz na bieżąco w ramach kontroli cel. Podczas kontroli zdarzają się przypadki ustalenia zaklejenia przez osadzonych kanałów wentylacyjnych.

Dezynfekcję cel wykonuje firma zewnętrzna zgodnie z harmonogramem i w okresach owych insektów. Dezynfekcje cel mieszkalnych odbywały się w przypadku indywidualnych zgłoszeń skazanych.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle dokonanych ustaleń faktycznych powództwo tylko częściowo okazało się zasadne.

Powód konstruował odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego w oparciu przepisy dotyczące naruszenia dóbr osobistych art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. i treść art. 417 § 1 k.c. z którego wynika, że Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność „za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej”. Tak więc przesłanką odpowiedzialności z tego przepisu jest także bezprawność rozumiana jako niezgodność z konstytucyjnymi źródłami prawa, czyli Konstytucją, ustawami, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi oraz rozporządzeniami. Ciężar wykazania tej niezgodności z prawem spoczywa na poszkodowanym. Przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 417 k.c. jest szkoda w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., ale może być też zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę w przypadkach wskazanych w art. 445 i 448 k.c.

Osadzenie skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności w przeludnionej celi wiąże się z określonymi dolegliwościami (np. nie oddzielenie urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia i nie zapewnienie wszystkim skazanym osobnego miejsca do spania czy jedzenia) i może stanowić naruszenie dóbr osobistych w postaci godności i prawa do intymności oraz uzasadniać odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c. Ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr

osobistych, spoczywa na pozwanym zgodnie z art. 24 k.c. (wyrok SN z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06, OSNC 2008/1/13). W uzasadnieniu przywołanego wyżej wyroku Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 30 Konstytucji, przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona stanowi obowiązek władz publicznych. Wymóg zapewnienia przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymogów nowożytnego państwa prawa, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego.

Zatem na powódzie spoczywa obowiązek udowodnienia jedynie naruszenia dobra osobistego, to przy domniemaniu bezprawności takiego naruszenia powód nie musi wykazywać niczego więcej.

Pozwany nie wykazał, aby umieszczenie powoda w celach, w których przypadła na niego powierzchnia mniejsza niż 3 m², było podyktowane wystąpieniem jakiegoś szczególnie uzasadnionego wypadku, o jakim mowa w art. 248 § 1 k.k.w., a tym bardziej, aby po dniu 6 grudnia 2009 r. odbywało się zgodnie z restrykcyjnymi wymogami z art. 110 § 2 a - § 2 i k.k.w. Zatem pozwany nie zdołał obalić domniemania bezprawności działania naruszającego dobra osobiste powoda - prawa do humanitarnego traktowania, godności i intymności.

Tym samym w sprawie było bezspornym, że w stosunku do powoda nie wydano żadnej decyzji indywidualnej, o której mowa w art. 248 k.k.w. Bezspornym było też, że powód przebywał w Areszcie Śledczym w P. w celach mniejszych, aniżeli - 3 m² na 1 osobę przez okres ok. 14 miesięcy tj. od 30.01.2009 r. do 16.04.2010r.

Wobec tego należy przyjąć, że Skarb Państwa poprzez wykonywanie kary pozbawienia wolności w sposób spreczny z prawem dopuścił się czynu niedozwolonego w rozumieniu art. 417 § 1 k.c.

Również jedynie częściowe oddzielenie kotarą kącika sanitarnego od reszty celi powoduje negatywne odczucia osób korzystających z powyższych sanitariatów, gdyż korzystanie z toalety w pomieszczeniu, w którym znajdują się także inne osoby powoduje naruszenie prywatności osoby, która z przedmiotowej toalety korzysta. Zatem powyższa sytuacja spowodowała naruszenie także godności osobistej powoda i prawa do intymności.

Powód wykazał także, że w skutek przebywania w celi z osobami palącymi przez ok. 12 miesięcy, zostało zagrożone jego dobro osobiste w postaci zdrowia a przy tym zaniechanie pozwanego nosi cechy bezprawności. Pozwany nie dopełnił bowiem wszelkich starań, by skazani niepalący nie byli osadzeni w jednej celi wraz ze skazanymi palącymi. Dodatkowo powyższa kwestia rozciąga się także na odbywanie w jednym czasie spacerów przez osoby palące i niepalące.

W konsekwencji powyższych ustaleń zastosowanie ma w sprawie art. 448 k.c., albowiem roszczenia oparte na tej postawie prawnej ustawodawca określił w ramach odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych. W razie naruszenia dobra osobistego czynem niedozwolonym sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 417 § 1 k.c. i art. 448 k.c.).

Podstawowym kryterium dla ustalenia wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia jest rozmiar i intensywność doznanej krzywdy, ocenianej według miar obiektywnych oraz stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego.

Powód przebywał w przeludnionych celach przez okres ok. 14 miesięcy. Sąd wziął również pod rozwagę, że powód dodatkowo przebywał przez niemalże ten sam okres czasu w celach gdzie kącik sanitarny był odseparowany od pozostałej części celi tylko kotarą, a nadto iż przez okres 12 miesięcy przebywał w celach dla palących i to pomimo zgłoszonego oświadczenia o porzuceniu nałogu tytoniowego.

Wobec powyższego, na podstawie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Sąd Okręgowy określił wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia na kwotę 2.500 zł, uznając jego żądanie w pozostałym zakresie za nadmiernie wygórowane. Pomimo zatem samego uznania, że warunki, w których był osadzony powód ze względu na przeludnienie cel naruszały jego godność i prawo do intymności, to stopień tych naruszeń nie przybrał jednak takiej formy, w której można stwierdzić,

że były to warunki nieludzkie i rażąco uwłaczające godności powoda oraz prawu do intymności, uzasadniające żądanie zasądzenia zadośćuczynienia ponad ww. kwotę 2.500 zł. Skazany musi przy tym zdawać sobie sprawę, że odbywanie kary, z natury rzeczy, wiąże się z różnorodnymi niedogodnościami i że, co do zasady, nie będzie mógł liczyć na standard życia zbliżony chociażby do wolnościowego. W ocenie Sądu Okręgowego instrumentalne realizowanie przysługujących powodowi roszczeń nie może zasługiwać absolutnie na aprobatę i musi również wpływać na wysokość zasądzonego zadośćuczynienia. Wysokość łącznie dochodzonego przez powoda roszczenia tj. 175.000 zł w odniesieniu do intensywności naruszenia dóbr osobistych powoda przez pozwany Areszt Śledczy wskazuje, że powództwo miało w przeważającej części charakter wyłącznie fiskalny. Tym samym kwota żadanego zadośćuczynienia była całkowicie nieadekwatna do doznanej krzywdy co wskazywało nie tyle na chęć powoda uzyskania rekompensaty za krzywdę, lecz na dążenie do wzbogacenia się. Ponadto warunki w jakich przebywał powód dotyczyły wszystkich osadzonych, a zatem nie mogły stanowić jakiegokolwiek formy indywidualnej dyskryminacji. Nie można przeoczyć faktu, iż powód jest osobą wykazującą się postawą bardzo roszczeniową. Świadczy o tym złożona do akt sprawy dokumentacja powoda z Aresztu Śledczego, w której widnieją wpisy lekarzy ambulatorium „że powód neguje fachowość lekarzy”, dokonywanie własnych przypisów na dokumentach medycznych i konkludowanie ich treści na własną korzyść, a także składanie skarg w sprawach błahych jak choćby kwestia naklejania znaczków pocztowych na korespondencję kierowaną do instytucji państwowych. Zresztą powód sam w złożonych zeznaniach przyznał, że wobec składania skarg do administracji Aresztu Śledczego „grał pierwsze skrzypce”.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy powództwo oddalił.

W ocenie Sadu Okręgowemu zasądzeniu zadośćuczynienia na rzecz powoda nie sprzeciwia się treść art. 5 k.c. albowiem żadne zasady współżycia społecznego nie mogą usprawiedliwiać wykonanie kary pozbawienia wolności w sposób sprzeczny z prawem, godząc zarazem w dobra osobiste skazanego, a niewątpliwe umieszczenie w celach o powierzchni mniejszych niż 3 m² narusza dobra osobiste w postaci godności (art. 23 k.c.).

Za niezasadny Sąd Okręgowy uznał zarzut powoda dotyczący braku należytego wyposażenia celi. Zgromadzony w aktach materiał dowodowy prowadzi do wniosku, że pozwany w kwestii wyposażenia cel postępował zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. Nr 186, póź. 1820).

O „uwłaczających godności powoda” warunkach, w których powód odbywał karę pozbawienia wolności nie mógł stanowić także nieestetyczny wygląd cel. Z doświadczenia życiowego wynika bowiem, że w nieodległej przeszłości, która rozciąga się także na okres osadzenia powoda w zakładzie karnym, wiele do życzenia pozostawiała także estetyka szpitali umiejscowionych w przedwojennych budynkach, czy też innych zakładach zdrowotnych, w których pacjenci byli leczeni stacjonarnie. Nawet warunki w nowoczesnych szpitalach w porównaniu ze standardowymi warunkami ze szpitali w krajach Europy Zachodniej wskazywały na wieloletnie zapóźnienia. Natomiast utrzymywanie czystości w celach należy do obowiązków samych osadzonych.

Natomiast w zakresie podnoszonych przez powoda zarzutów naruszenia jego dóbr osobistych poprzez podawanie mu nie nadających się do spożycia posiłków lub nieregulaminowej wagi, umieszczeniu w jego celi osoby chorej na (...) to powód nie wykazał, że na tej płaszczyźnie doszło do naruszenia jej dóbr osobistych. Tym bardziej, że pozwany udowodnił, że jego działania w tym przypadku nie były bezprawne, a warunki bytowe, w jakich powód przebywał odpowiadały wymogom, przewidzianym przez przepisy k.k.w. oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych.

W ocenie Sądu nie zasługiwał na uwzględnienie również zarzut powoda dotyczący braku zajęć w świetlicy. Jak wynika z ze zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie Areszt Śledczy w P. dysponuje świetlicami, które są wykorzystywane przez osadzonych według określonego planu. Z podobnych przyczyn niezasadnym okazał się zarzut powoda dotyczący braku warunków i środków do utrzymania higieny osobistej w Zakładzie Karnym. Na

uwzględnienie nie zasługiwały także zarzuty powoda dotyczące nieprawidłowego funkcjonowania służby zdrowia w Areszcie Śledczym. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności z dokumentu w postaci książeczki zdrowia powoda prowadzonej w Areszcie wynika bowiem, że powód systematycznie korzystał z opieki medycznej, poddawany był systematycznym badaniom i był leczony farmakologicznie. Zarzut ten sformułowany został więc w oparciu o subiektywne i nieoparte żadnymi racjonalnymi argumentami, ani fachową wiedzą twierdzenia powoda.

Natomiast w zakresie żądania przez powoda odszkodowania, to powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie wykazał odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego przewidzianej w art. 417 k.c. Dotyczy to przede wszystkim jego niewiarygodnych twierdzeń, że wskutek fatalnego stanu podłogi tj. wystających klepek parkietu świadek M. potknął się i przez co rozlał na jego nogi wrzątek. Powód nie wykazał tej okoliczności żadnym obiektywnym dowodem, jak choćby dowodem z opinii biegłego. Jeżeli doszło do oparzenia stóp z winy świadka M. to powód winien skierować powództwo przeciwko R. M..

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. Powód wygrał proces tylko w bardzo nieznacznym zakresie. Jednakże uwzględniając całokształt sprawy, a w szczególności fakt, że sytuacja życiowa powoda jest trudna - powód przebywa w warunkach izolacji więziennej, a nadto został już zwolniony częściowo od kosztów sądowych ze względu na swoją trudną sytuację finansową, to w ocenie Sądu w sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu art. 102 k.p.c. Roszczenie powoda okazało się słuszne, co do zasady, a wygórowane jedynie, co do wysokości. Należy mieć na uwadze, że ustalenie wysokości zadośćuczynienia należnego na podstawie art. 448 k.c. pozostawione jest w znacznym stopniu dyskrecjonalnemu uznaniu sądu. Gdyby powód, zgodnie z wynikiem procesu miał zwrócić pozwanemu koszty wynagrodzenia pełnomocnika, to przyznane mu świadczenie okazałoby się iluzorycznym i nie spełniałoby swego celu. Takie rozstrzygnięcie niwelowałoby zupełnie kompensacyjną funkcję wskazanego przepisu. W związku z tym Sąd poprzestał na obciążeniu powoda tylko kosztami zastępstwa procesowego jego pełnomocnika, a odstąpił od obciążania go pozostałymi kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa procesowego pozwanego.

Apelację od wyroku wniósł powód, zaskarżył go w części tj. co do pkt 2 zarzucając rozstrzygnięciu:

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. i art. 417 k.c. poprzez przyjęcie, że kwota 2.500 zł stanowi dla powoda odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę związaną z osadzeniem go w warunkach sprzecznych z minimalnymi standardami wyznaczonymi przez obowiązujące prawo, oraz przyjęcie, że charakter doznawanej przez powoda krzywdy nie był szczególnie przykry i nie była ona też bardzo intensywna,
- naruszenie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. w zw. z art. 417 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany naruszył dobra osobiste powoda wyłącznie w zakresie wskazanym w uzasadnieniu wyroku, w pozostałym zaś zakresie działanie pozwanego mieściło się w granicach prawa,
- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że wentylacja, oświetlenie, wyposażenie cel oraz pozostałe warunki socjalno-bytowe w zakresie wskazanym w uzasadnieniu wyroku były zgodne z obowiązującym prawem i nie naruszały dóbr osobistych powoda,
- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że powodowi zapewniono należyłą opiekę medyczną, a poparzenia stóp powód doznał w okolicznościach innych niż te, które podawał,
- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji częściowe, nieuzasadnione odmówienie wiary zeznaniom powoda oraz świadka M. w zakresie przedstawianych przez nich faktów dotyczących warunków socjalno-bytowych w pozwanych jednostkach penitencjarnych oraz odnoszących się do okoliczności, w jakich stopy powoda uległy poparzeniu i to w sytuacji uznania zeznań powoda oraz świadka za wiarygodne w pozostałej części,

- naruszenie art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że powód nie wykazał części zarzutów dotyczących warunków socjalno - bytowych w pozwanych jednostkach oraz odnoszących się do okoliczności w jakich doznał oparzenia stóp.

Mając na uwadze powyższe powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części poprzez uwzględnienie powództwa także co do kwoty 172.500 zł z jednoczesnym nałożeniem kosztów postępowania na pozwanego, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu w części tj. w zakresie w jakim Sąd oddalił powództwo i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, w każdym wypadku o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu przed Sądem II instancji, według norm przepisanych.

Apelację od wyroku wniósł również pozwany zaskarżył go w części tj. w zakresie pkt 1 i 3, zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie prawa materialnego i procesowego tj.:

- art. 6 k.c. w zw. 232 k.p.c. i art. 233 k.p.c. mające istotny wpływ na wynik sprawy poprzez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych wskutek dowolnej oceny materiału dowodowego przez przyjęcie, że: powód przebywał w okresie 12 miesięcy w celi przeznaczonej dla osób palących, powód przebywał w warunkach przeludnienia przez 14 miesięcy, powodowi nie zapewniono w celi intymności wskutek odgradzenia wejścia do toalety za pomocą kotary a nie drzwi,
- art. 448 k.c. w zw. z art. 23, 24 k.c. w zw z art. 248 k.k.w. poprzez przyjęcie, że w oparciu o ustalony w stan faktyczny możliwe jest stwierdzenie zaistnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności tj. szkody niemajątkowej i w tym bezprawności działania pozwanego,
- art. 32 - 35 k.k.w., § 2 i 3 oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 26.08.2003 r. w sprawie sposobu, zakresu i trybu sprawowania nadzoru penitencjarnego - poprzez niezastosowanie,
- art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w powyższej sprawie pomimo, że roszczenie powoda stanowi nadużycie prawa podmiotowego,
- art. 102 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. poprzez zwolnienia powoda jako strony przegrywającej proces z obowiązku zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego.

Wskazując na te zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części tj. w zakresie pkt 1 i 3 i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt 1 i 3 i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania w każdym zaś przypadku wniósł o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa -

Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne sądu I instancji, z wyjątkiem, o którym mowa niżej, nie budzą wątpliwości i stąd Sąd Apelacyjny przyjmuje je za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Ustalenia te zostały poczynione w oparciu o wszechstronne rozważenie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, którego ocena, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, jest pełna, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Prawidłowość tych ustaleń nie została skutecznie podważona we wniesionych środkach zaskarżenia, mimo podnoszenia w nich zarzutów „błędów w ustaleniach faktycznych” oraz naruszenia przepisu art. 233 kpc.

Zarzuty te bowiem, co dotyczy w szczególności apelacji powoda, opierają się na forsowaniu własnej wersji stanu faktycznego, uzasadnianej odmienną, niż dokonana przez sąd, oceną mocy i wiarygodności poszczególnych dowodów.

Natomiast nie przeprowadza się w uzasadnieniu środka zaskarżenia przekonującego wyводу, obalającego ocenę dowodów dokonaną przez sąd I instancji, np. przez wskazanie w niej luk, nielogiczności czy sprzeczności z doświadczeniem życiowym.

Tak prowadzona polemika nie jest wystarczająca dla skutecznego podniesienia zarzutu naruszenia normy, zawartej w art. 233 § 1 kpc.

W świetle ugruntowanego stanowiska judykatury do naruszenia tego przepisu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. zasadom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r. w spr. III CK 314/05, LEX nr 172176).

Podobnie, zarzut błędnych ustaleń faktycznych nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów, choćby ocena ta również była logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r. w spr. IV CK 387/04, LEX nr 177263).

Jeżeli bowiem z materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena sądu nie narusza prawa do swobodnej oceny dowodów, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (zob. np.. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005r w spr. IV CK 122/05, LEX nr 187124).

Zgodzić jedynie należy się z zarzutami apelacji pozwanego co do błędnego ustalenia przez sąd I instancji, iż powód przez cały okres objęty powództwem przebywał w celi, w której nie była zachowana minimalna norma powierzchniowa 3 m² na osobę.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym z zeznań samego powoda oraz np. świadka R. K. (k. 579, rozprawa z dnia 1 sierpnia 2013r) wynika, że o stanie przeludnienia w celi można mówić jedynie do grudnia 2009r/ stycznia 2010r.

Różnica w tym zakresie w stosunku do okresu przyjętego przez sąd (3-4 miesiące) nie rzutuje jednak ostatecznie na ocenę poprawności zaskarżonego orzeczenia.

Uściślić także należy ustalenie sądu dotyczące sposobu wyodrębnienia z celi tzw. kącika sanitarnego.

Z treści pisemnego uzasadnienia wyroku możnaby bowiem wnioskować, że całe pomieszczenie sanitarne oddzielone było od części mieszkalnej wyłącznie zasłoną tekstylną.

Tymczasem poza sporem było, że tzw. kącik sanitarny wyodrębniony był jako samodzielne pomieszczenie murowanymi ścianami, które jedynie zamiast trwałych drzwi posiadało nieprzeźroczystą zasłonę (por. też zeznania św. K. K., k. 381 oraz R. M. (3) – k. 429).

W świetle poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń za częściowo zasadny należy uznać podniesiony w apelacji pozwanego zarzut naruszenia przepisów art. 23 kc, art. 24 kc oraz art. 448 kc.

W pierwszej kolejności podzielić należy stanowisko pozwanego, zgodnie z którym co do zasady postępowanie cywilne w sprawie o ochronę dóbr osobistych nie może służyć weryfikacji prawidłowości poszczególnych czynności służby więziennej oraz nadzoru penitencjarnego, związanych z realizacją uprawnień osób skazanych w zakresie warunków

bytowych odbywania kary wolności (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2012r w spr. IV CSK 276/11, OSNC, z. 9 z 2012r, poz. 107).

Nie można bowiem każdego zachowania (działania lub zaniechania) funkcjonariuszy służb więziennych automatycznie oceniać z punktu widzenia naruszenia dóbr osobistych skazanego.

Dotyczy to przede wszystkim realizowania praw skazanych przewidzianych w przepisach szczególnych, regulujących odbywanie kary pozbawienia wolności.

Do kontroli w tym zakresie i wydawania określonych decyzji i wskazówek uprawnione są bowiem w pierwszej kolejności organy nadzoru penitencjarnego na podstawie art. 32 – 35 kkw oraz przepisów Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 sierpnia 2003r w sprawie sposobu, zakresu i trybu sprawowania nadzoru penitencjarnego (Dz. U., nr 152, poz. 1496).

O naruszeniu dobra osobistego skazanego można mówić natomiast tylko wówczas, gdy naruszone zostało dobro niemajątkowe o charakterze powszechnym, **przysługujące każdemu człowiekowi**.

Co do zasady nie jest natomiast naruszeniem dobra osobistego pozbawienie lub ograniczenie uprawnień przysługujących na podstawie przepisów szczegółowych, w tym np. regulujących tok odbywania kary, wyposażenie cel itp.

W tego rodzaju wypadkach o naruszeniu dóbr osobistych w rozumieniu przepisów art. 23 kc i art. 24 kc świadczyć mogłyby jedynie takie bezprawne zachowania funkcjonariuszy państwowych, które, z uwagi na swoje cechy lub rozmiary, stanowiłyby niedozwoloną ingerencję w sferę praw przynależnych wszystkim osobom fizycznym, jak godność, nietykalność cielesna, zdrowie itd.

W tym kontekście nie sposób byłoby przyjąć bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda przez samą konstrukcję kącika sanitarnego pozbawionego trwałych drzwi, zastępowanych przez kotarę z materiału.

Nie ma przede wszystkim podstaw do przyjęcia, że taki sposób zabudowy był sprzeczny z obowiązującymi przepisami.

Nadto, jeśli zważyć na fakt funkcjonowania w kąciku sanitarnym odpowiedniej wentylacji, taki a nie inny sposób oddzielenia obu pomieszczeń można uznać za dopuszczalny kompromis między obowiązkiem zachowania prawa do intymności skazanych a względami bezpieczeństwa.

W każdym razie nie ma podstaw do uznania, że doszło przez to do naruszenia przyrodzonego powodowi prawa do godności, w szczególności do jego poniżenia jako człowieka.

Należy pamiętać przy tym, że odbywanie kary pozbawienia wolności z natury rzeczy wiąże się z pewnym dyskomfortem i różnymi ograniczeniami, w tym wynikającymi z konieczności zachowania na terenie zakładu karnego porządku oraz zapewnienia bezpieczeństwa wszystkim osadzonym (por. art. 73 kkw).

Podobnie, nie doszło do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda przez sam fakt, iż przez pewien okres przebywał w celi przeznaczonej dla osób palących.

Należy mieć na względzie, że w celi o takim charakterze powód został osadzony na własne życzenie, jako osoba paląca papierosy, i to w znacznej ilości.

Co prawda powód twierdzi, że w czasie odbywania kary rzucił palenie i zgłosił chęć dalszego jej wykonywania w celi dla niepalących.

Niemniej, nie można wymagać od służb penitencjarnych, aby w takich przypadkach automatycznie dyslokowali danego skazanego do innej celi.

Rozmieszczenie skazanych odbywa się bowiem na podstawie szeregu różnych kryteriów, wynikających m.in. z art. 82 kkw oraz przepisów § 11 – 13 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003r w sprawie regulaminu organizacyjno – porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. nr 152, poz. 1493).

Należy też uwzględnić konieczność zabezpieczenia się przed próbami manipulacji przez więźniów twierdzeniami o rozpoczęciu lub rzuceniu palenia papierosów w celu wymuszania określonych decyzji o dyslokacji na terenie zakładu karnego lub wręcz przeniesienia do innej jednostki, co może pozostawać w sprzeczności z celami wykonywania kary i służyć zaspokajaniu partykularnych interesów osadzonych.

W każdym razie w okolicznościach sprawy nie sposób przyjąć, aby zwlekanie z przeniesieniem powoda do celi dla niepalących było wynikiem wyłącznie dowolnej decyzji władz więziennych a nie wynikało z czynników obiektywnych.

Inną rzeczą jest, że, przy założeniu, iż powód rzeczywiście przestał palić papierosy, pozostawanie przez niego przez kilka miesięcy w celi z osobami palącymi nie dawało jeszcze podstaw do zasądzenia na jego rzecz z tego tytułu zadośćuczynienia na podstawie przepisów art. 448 kc w zw. z art. 24 kc, nawet jeśli uznać, że stanowiło to zagrożenie jego dobra osobistego w postaci zdrowia.

Zgodnie w w/w przepisami świadczenie takie przysługuje wyłącznie w przypadku **naruszenia** dobra osobistego, a nie tylko jego **zagrożenia**.

Tymczasem w realiach sprawy nie wykazano, ani nawet nie uprawdopodobniono, aby powód na skutek przebywania w celi z osobami palącymi doznał uszczerbku na zdrowiu.

Mimo to apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Nie może bowiem ulegać wątpliwości, że przez okres co najmniej 11 miesięcy powód odbywał karę w celi, w której nie była zachowana norma ustawowa 3 m² powierzchni, przypadającej na jednego skazanego z uwagi na treść art. 110 § 2 zd. 1 kkw.

Nie do przyjęcia jest przy tym argumentacja strony pozwanej, zgodnie z którą powód nie udowodnił w sposób przekonujący, że w/w norma zaludnienia nie została przekroczona.

Po pierwsze powód przedstawił na potwierdzenie tej okoliczności zeznania świadków.

Poza tym, należy mieć na względzie utrudnienia dowodowe po stronie skazanego, który nie dysponuje przecież szczegółową ewidencją, obrazującą rozmieszczenie osadzonych w poszczególnych celach.

W tej sytuacji w judykaturze przyjęto, że to na zakładzie karnym ciąży w procesie obowiązek wykazania, że kara pozbawienia wolności wykonywana jest przy zachowaniu wymaganych przepisami standardów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007r w spr. V CSK 431/06, OSNC, z. 1 z 2008r, poz. 13).

Z kolei od dawna przyjmuje się, że nadmierne zagęszczenie celi samo w sobie może być kwalifikowane jako traktowanie niehumanitarne, naruszające prawo do godnego odbywania kary (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2010r w spr. II CSK 486/09, LEX nr 599534, uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011r w spr. III CZP 25/11, OSNC, z. 2 z 2012r, poz. 15 itp.).

Nie naruszył też sąd orzekający przepisu art. 102 kpc, nie obciążając powoda obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego.

Co prawda roszczenie powództwa okazało się wygórowane, jednak co do zasady okazało się usprawiedliwione, a wysokość przyznanego świadczenia w znacznej mierze poddana była ocenie sądu.

Podzielić należy stanowisko Sądu Okręgowego, że gdyby obciążyć powoda w tej sytuacji kosztami procesu, to zniweczona zostałaby kompensacyjna funkcja przyznanego mu świadczenia.

Bezzasadna również jest apelacja powoda.

Jak już wyżej wspomniano w znacznej części oparta jest ona na dowolnej polemice z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi sądu I instancji.

Poza tym ponownie należy podkreślić, że przedmiotem oceny sądu w niniejszej sprawie nie może być weryfikowanie enumeratywnie wymienianych przez powoda rzekomych naruszeń jego uprawnień wynikających z przepisów regulujących warunki odbywania kary pozbawienia wolności.

Nie ma natomiast podstaw do przyjęcia, aby pozwany miał odpowiadać za skutki oparzenia powoda gorącą wodą przez współwięźnia R. M. (3).

Nawet gdyby założyć, że do zdarzenia tego doszło na skutek potknięcia się R. M. o wystające klepki w podłodze, to brak byłoby adekwatnego związku przyczynowego (art. 361§1kpc) między poniesioną przez powoda szkodą a bezprawnymi zachowaniami pozwanego. Byłby to bowiem rezultat wyłącznie nieostrożności sprawcy szkody.

W rzeczywistości w realiach sprawy za bezprawne naruszenie dóbr osobistych powoda, uprawniające do żądania zadośćuczynienia na podstawie przepisów art. 24 kc w zw. z art. 448 kc, można uznać jedynie niezapewnienie przez okres około 11 miesięcy minimalnej normy powierzchniowej zaludnienia.

W tym kontekście przyznanego skarżącemu świadczenia nie można uznać za rażąco zaniżone.

Przy ustalaniu wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia uwzględnić należy specyfikę roszczenia z art. 448 kc, które ma charakter uzupełniający i nie powinno skutkować przyznawaniem nadmiernych świadczeń z tego tytułu, szczególnie, jeśli naruszenie dobra osobistego nie spowodowało, jak w rozpoznawanym przypadku, innych szkód niemajątkowych, np. w zdrowiu pokrzywdzonego.

Nie bez znaczenia jest też, że naruszenie dóbr osobistych powoda nie było wynikiem celowych działań funkcjonariuszy pozwanego, ale jedynie ubocznym i niezamierzonym efektem błędów organizacyjnych i niedostosowania we właściwym czasie infrastruktury więziennictwa do aktualnej polityki karania.

Wreszcie, zauważyć należy, że rozpatrywane roszczenie nie odbiega w swej wysokości od świadczeń przyznawanych przez sądy w analogicznych sprawach.

Z tych przyczyn na podstawie art. 385 kpc oraz powołanych wyżej przepisów prawa materialnego Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.

/-/ M. Tomaszewski /-/ B. Wysocki /-/ M. Głowacka